

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Elżbieta Uznańska SSO del. Elżbieta Bednarczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. C.

przeciwko J. M. i A. M.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 11 września 2014 r. sygn. akt I C 3509/13

oddala apelację.

I ACa 1551/14

UZASADNIENIE

Powódka A. C. w pozwie z dnia 23 grudnia 2013 r. wnosila o ochronę dóbr osobistych poprzez nakazanie pozwanym J. M. i A. M. usunięcia oświetlenia w postaci żarówek usytuowanych na działce sąsiadującej z jej działką położoną w miejscowości K. oraz zasądzenia od każdego z pozwanych na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie po 1000 złotych .

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że strony od 10 lat pozostają w konflikcie z uwagi na toczące się postępowanie o rozgraniczenie działek stanowiących własność powódki i pozwanych. Roszczenie swe wywodzi faktu umieszczenia przez pozwanych w okresie Świąt Bożego Narodzenia oświetlenia choinkowego, czym zakłócają jej prawo do wypoczynku nocnego. Oświetlenie choinkowe skierowane jest bowiem bezpośrednio w kierunku jej okna, co narusza jej dobra osobiste w postaci prawa do ciszy nocnej, wypoczynku.

Przyznała, że umieszczanie oświetlenia na okres Świąt Bożego Narodzenia jest zgodne z tradycją oraz fakt ich umieszczenia na posesji pozwanych przy wejściu do ich mieszkania. Podkreśliła jednak, że immisja oświetlenia jest tak duża, iż pomimo zasłonięcia okien uniemożliwia jej sen.

Pozwani A. M. i J. M. wnosili o oddalenie powództwa zarzucając, że faktycznie w okresie Świąt Bożego Narodzenia dekorują lampkami choinkowymi schody swego domu, ale jest to oświetlenie bardzo "delikatne" i o godzinie 22. 00 wyłączane. Ponadto podnieśli, że odległość od okna powódki wynosi około 9 metrów, a wzdłuż ogrodzenia rosną krzewy, dlatego też nie jest możliwym, aby światła choinkowe docierały do okna powódk, a tym samym uniemożliwiały jej sen.

Wyrokiem z dnia 11 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo A. C. o ochronę dóbr osobistych skierowane przeciwko pozwany J. M. i A. M..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony, powódka A. C. i pozwani J. M. i A. M. zamieszkują w miejscowości K.. Nieruchomości stron graniczą ze sobą.

Pozwani A. M. i J. M. w okresie Świąt Bożego Narodzenia instalują światła choinkowe na drzewie, które znajduje się z przodu domu, na balkonie, który jest umieszczony od strony ulicy i nie wychodzi na posesję powódki.

Pozwani oświetlają również wejście do swego domu, schody, które faktycznie są widoczne z okna powódki. W tej części, na granicy nieruchomości stron rosną drzewa. Powódka interweniowała w tej sprawie w Komisariacie Policji w K.. Przedmiotem interwencji było „oświetlenie świąteczne u sąsiada, uniemożliwiające jej spanie”. Interwencję zakończono pouczeniem stron. Sąd Okręgowy ocenił dowody.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie było uzasadnione. Sąd przytoczył treść przepisów art. 23 i 24 § 1 k.c. Odwołując się do katalogu dóbr osobistych wskazał, że zdecydowanie przeważającą w doktrynie i jednolicie przyjętą w orzecznictwie jest koncepcja obiektywnego rozumienia dobra osobistego, a są to wartości o charakterze niemajątkowym, wiążące się z osobowością człowieka, uznane powszechnie w społeczeństwie. Dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia, znaczenie mają oceny społeczne, analiza z punktu widzenia rozsądnego człowieka; nie ma natomiast znaczenia subiektywne przekonanie zainteresowanego. Przyjęcie subiektywnych kryteriów naruszenia prowadziłyby do wniosku, że samo wniesienie powództwa jest dowodem jego zasadności.

Sąd odwołał się do rozkładu ciężaru dowodu wskazując, że to poszkodowany winien wykazać, że jego dobro osobiste zostało naruszone, a sprawca dokonanego naruszenia może się bronić się wykazaniem, że jego działanie nie było bezprawne. Przesłanka bezprawności działania ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego.

Z powyższego wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Ciężar udowodnienia tych przesłanek spoczywa na powodzie.

W tej sprawie niewątpliwym jest, że posesje stron graniczą ze sobą. Bezspornym jest także, iż pozwani A. M. i J. M. w okresie Świąt Bożego Narodzenia oświetlają lampkami choinkowymi balkon, drzewo znajdujące się przed domem oraz wejście schodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego do dóbr osobistych zalicza się prawo do spokoju psychicznego, ciszy nocnej, prawo do wypoczynku.

W związku z tym Sąd I instancji rozważał czy oświetlenie instalowane przez pozwanych w okresie Bożego Narodzenia było działaniem bezprawnym oraz czy w wyniku tego działania doszło do skutku w postaci naruszenia dobra osobistego powódki to jest właśnie prawa do ciszy nocnej, spokoju psychicznego.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że wskazane przez powódkę prawo do ciszy nocnej i spokoju psychicznego (powódka zeznała, że z powodu tych świateł w nocy nie śpi tylko siedzi i płacze) należą do kategorii dóbr osobistych podlegających ochronie. Jednakże kolejnymi przesłankami, które winny być spełnione i wykazane przez powódkę jest bezprawność działania pozwanych i czy w jego wyniku doszło do naruszenia dóbr osobistych, na które powołuje się powódka. Należy jeszcze wskazać, że nie jest również wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy, bo do powstania roszczeń konieczny jest skutek działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, aby działanie pozwanych było bezprawne i naruszyło wskazane przez powódkę dobra osobiste. Dekorowanie własnej posesji w okresie świątecznym światłami choinkowymi co do zasady nie jest oczywiście działaniem bezprawnym. Umieszczanie takiego oświetlenia, jak podnosi sama powódka jest przyjętą tradycją.

Powódka A. C., zdaniem Sądu, nie wykazała natomiast, aby oświetlenie, które instalują pozwani było tego rodzaju, że pozostawało w jaskrawej sprzeczności tą przyjętą tradycją t. j., że natężenie tego oświetlenia, jego intensywność rzeczywiście naruszało mir domowy powódki uniemożliwiając jej wypoczynek i sen.

Zaprzeczają temu pozwani, którzy zeznali, że od strony okna, do którego według pozwanej dociera światło oświetlenia, umieszczają jedynie na schodach lampki choinkowe. Twierdzą, że lampki te z pewnością „nie mogą świecić w okna pozwanej”, bo odległość od schodów do okna wynosi około 9 metrów a poza tym posesje na tym odcinku oddzielają drzewa. Wskazali również, że światła są wyłączane na noc.

Powódka A. C. nie wskazała natomiast dowodów przeciwnych, a jak wyżej wskazał Sąd ciężar udowodnienia tych faktów spoczywał na powódce.

Ponadto powódka domagała się usunięcia oświetlenia z działki pozwanych, a nie zaniechania takiego działania. Jak natomiast wynika z zeznań stron obecnie lampki te nie są zainstalowane.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie żądania. Powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego poprzez błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że prawo do wypoczynku, ciszy nocnej i spokoju psychicznego stanowią dobro osobiste, a zarazem, że działania pozwanych nie są bezprawne i nie naruszają dóbr osobistych powódki. W uzasadnieniu podniosła, że działania pozwanych są złośliwe, pozwani są skłóceni z powódką i mają na celu maksymalne dokuczenie powódce. Oświetlenie wytrąca powódkę z równowagi i popada w depresję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest oczywiście bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne. Zarzuty apelacji w istocie nie kwestionowały ustaleń, a odnosiły się do ich interpretacji i oceny. Sąd Apelacyjny zauważa, że apelacja nie podważa ustaleń dotyczących instalacji i używania oświetlenia świątecznego przez pozwanych. Powódka zarzuca nie uwzględnienie skutku w postaci oddziaływania światła na jej nieruchomości. Podkreślenia wymaga jednak, że umieszczenie przez pozwanych w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku oświetlenia standardowymi lampkami wejścia do domu w żadnym razie nie narusza praw powódki. Powódka nie wykazała żadnych okoliczności z których wynikałoby naruszenie jej praw.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 140 w zw. z art. 222 k.c. właściciel nieruchomości ma prawo do korzystania z nieruchomości zgodnie ze społeczno gospodarczym jej przeznaczeniem i okoliczność takiego właśnie korzystania

przez pozwanych nie została podważona. W sprawie rozważenia wymagało pośrednie oddziaływanie na nieruchomości sąsiednią – emisja światła Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r. IV CSK 264/07 „1. Artykuł 24 k.c. może stanowić podstawę ochrony, gdy do zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych dochodzi na skutek pośredniego, niematerialnego oddziaływania, pozostającego w związku z korzystaniem z sąsiedniej nieruchomości.” (OSNC-ZD 2008/3/82). Przepis art. 144 k.c. określa granice oddziaływania na sąsiednie nieruchomości, nie sposób jednak doszukać się w działaniach pozwanych zakłócania korzystania z nieruchomości sąsiedniej ponad przeciętną miarę. Wreszcie, hipotetycznie, pierwotnym sposobem usunięcia naruszenia byłoby założenie przez powódkę zasłon o odpowiednim stopniu nie przepuszczalności światła.

Rozwiązania takie są powszechnie dostępne. Nietrafność stanowiska powódki potwierdziło także zachowanie się wezwanej przez powódkę policji.

Z przedstawionych już przyczyn próba doszukiwania się w sposobie korzystania przez pozwanych z własnych praw i wywołania niedozwolonych emisji oddziałujących na nieruchomości powódki jest bezzasadna. W połączeniu powyższego z kontekstem tradycyjnego obchodzenia świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku żądanie powódki było oczywiście bezzasadne.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące oceny naruszenia dobra osobistego w sposób obiektywizowany – także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r. V CSK 19/10 „Odwołanie się, przy ocenie czy doszło do naruszenia czci, godności i dobrego imienia powoda, do kryteriów obiektywnych, oznacza uwzględnienie opinii występującej w społeczeństwie, a nie reakcji społeczeństwa na konkretne zachowanie pozwanego”. (OSNC-ZD 2011/2/37). Na marginesie Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na pogląd kwestionujący istnienie dobra osobistego podlegającego ochronie w postaci „spokoju psychicznego człowieka i jego uczuć, które nie da się sprowadzić do naruszenia któregoś z dóbr wymienionych w art. 23 k.c. lub uznanych w judykaturze” (wyrok z dnia 11 grudnia 2012 r. I ACa 595/12 s.apel.2012-12-11 w Lublinie LEX nr 1267377).

W okolicznościach sprawy nie ma zastosowania pogląd wyrażony w orzeczeniu z dnia 2 kwietnia 1981 r., I CR 80/81 - OSNC 1981/12/241.

Podsumowując, w sprawie nie naruszono prawa procesowego, nie doszło do błędów w ustaleniach faktycznych, ani naruszenia prawa materialnego. Powódka zaś godzi w kultywowanie tradycji pozwanych, które nie naruszają jej praw. W konsekwencji apelacja powódki jako bezzasadna uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.